

Sygn. akt VPa 12/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Jacek Wilga

Sędziowie: SSO Andrzej Marek (spr.)

SSO Krzysztof Głowczyński

Protokolant: Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 roku ***w Legnicy***

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) Spółki Akcyjnej w L.

przeciwko A. D.

o rentę wyrównawczą

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w Lubinie

z dnia 13 listopada 2013 roku ***sygn. akt*** IVP-Pm 139/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że obniżając rentę wyrównawczą dotychczas wypłacaną pozwanemu A. D. przez stronę powodową Przedsiębiorstwo (...) Spółkę Akcyjną w L. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego poczynając od 1 czerwca 2013 roku kwotę po 857 zł (słownie złotych: osiemset pięćdziesiąt siedem) miesięcznie płatną do dziesiątego dnia każdego kolejnego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności poszczególnych rat, zaliczając na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe oraz zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 300 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu znosząc je między stronami w pozostałym zakresie,

II. dalej idącą apelację oddala,

III. znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Lubinie w sprawie IV P-Pm 139/13 z powództwa Przedsiębiorstwa (...) S.A. z siedzibą w L. przeciwko A. D. ustalił, że wysokość renty wyrównawczej należnej pozwanemu od strony powodowej w związku z wypadkiem przy pracy.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy powziął po ustaleniu – opisanego w zaskarżonym wyroku - stanu faktycznego, który sąd okręgowy przyjął za własny. Jako uzasadnienie rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy podał, iż z chwilą osiągnięcia przez pozwanego wieku emerytalnego aktualność straciła metoda wyliczania wysokości renty wynikająca z ugody zawartej pomiędzy stronami. Gdyby bowiem A. D. nie uległ wypadkowi przy pracy, uzyskałby uprawnienia emerytalne w dniu 31 maja 2008 r., a zatem wysokość renty wyrównawczej po tej dacie powinna stanowić różnicę pomiędzy emeryturą, jaką A. D. uzyskałby po przepracowaniu wymaganego okresu, a rentą wypadkową z ubezpieczenia społecznego. Ustalając wysokość świadczenia należnego pozwanemu, Sąd Rejonowy porównał wysokość pobieranej przez A. D. renty z ubezpieczenia społecznego do średniej wysokości świadczeń emerytalnych pobieranych przez pracowników strony powodowej w osobie T. M., R. I., S. K. oraz Z. W., którzy podobnie jak pozwany przeszli na emeryturę w 2008 r., mają porównywalne kwalifikacje i staż pracy do hipotetycznego stażu pracy pozwanego i byli wynagradzani według najwyższych kategorii zaszeręgowania robót i na podstawie art. 189 k.p.c. i 907 § 2 k.c. ustalili, że wysokość renty należnej pozwanemu od dnia 1 czerwca 2013 r. wynosi 653,04 zł, co odpowiadało różnicy pomiędzy wysokością obu świadczeń.

Powyższy wyrok całości zaskarżył pozwany, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

1. art. 6 k.c. w zw. z art. 907 § 2 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa strony powodowej – podczas gdy strona powodowa, na której spoczywał ciężar dowodu w niniejszej sprawie, nie udowodniła wysokości hipotetycznej emerytury netto pozwanego zwłaszcza jeżeli uwzględnić okoliczność, że strona powodowa nawet nie składała odpowiednich wniosków dowodowych w tym zakresie;

2. art. 907 § 2 k.c. poprzez ustalenie wysokości renty wyrównawczej poprzednio ustalonej ugodą z dnia 5 lipca 1995 r. w sytuacji, w której nie nastąpiła „zmiana stosunków”, która w ogóle warunkuje możliwość żądania zmiany renty – podczas gdy w wyżej wskazanej ugodzie strony przewidziały osiągnięcie wieku emerytalnego przez pozwanego w 2008 r., a zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1972 r. zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. musi być istotna i taka, której sąd w wyroku lub strony w ugodzie nie przewidziały albo nawet przewidziały, lecz inaczej, o innej treści;

3. art. 907 § 2 k.c. oraz art. 8 k.p. poprzez ustalenie wysokości renty wyrównawczej poprzednio ustalonej ugodą z dnia 5 lipca 1995 r., począwszy od dnia 1 czerwca 2013 r. – gdy tymczasem ustalenie wysokości renty wyrównawczej może być dokonane dopiero od dnia uprawomocnienia się wyroku z dnia 13 listopada 2013 r.;

4. art. 907 § 2 k.c. oraz art. 353¹ k.c. poprzez przyjęcie, że zrzeczenie się przez stronę powodową możliwości żądania zmiany wysokości renty wyrównawczej po uzyskaniu przez pozwanego hipotetycznych uprawnień emerytalnych byłoby sprzeczne z treścią art. 907 § 2 k.c.;

5. art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 907 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że z ugody z dnia 5 lipca 1995 r. nie wynika, aby również po osiągnięciu przez pozwanego hipotetycznych uprawnień emerytalnych, renta wyrównawcza była liczona w oparciu o wynagrodzenia porównywalnych pracowników – podczas gdy ta zasada wynika *expressis verbis* już tylko z odrębnych skreśleń i podkreśleń zawartych w obu egzemplarzach ugody z dnia 5 lipca 1995 r.;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci:

1. art. 189 k.p.c. oraz art. 321 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie żądania strony powodowej oraz zaniechanie oddalenia powództwa o ustalenie, a tym samym dokonanie w sentencji zaskarżonego wyroku ustalenia wysokości renty wyrównawczej w kwocie 653,04 zł - podczas gdy strona powodowa nie może *in concreto* zgłosić w oparciu o treść art. 189 k.p.c. żądania ustalenia wysokości renty wyrównawczej, albowiem art. 907 § 2 k.c. przewiduje możliwość zgłoszenia określonego żądania zmiany wysokości renty w razie zmiany stosunków, chociażby wysokość renty była ustalona umową;

2. art. 207 § 6 i § 7 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie pominięcia dowodu z zeznań świadków C. S. oraz K. K. zawnioskowanych dopiero w piśmie strony powodowej z dnia 22 sierpnia 2013 r., a następnie dokonanie ustaleń faktycznych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w oparciu o zeznania wymienionych świadków – podczas gdy w świetle art. 207 § 6 i 7 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. dowody te powinny zostać pominięte, jako spóźnione, albowiem zostały one zawnioskowane dopiero w piśmie strony powodowej z dnia 22 sierpnia 2013 r.;

3. art. 233 § 1 k.p.c., art. 208 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez:

a) pominięcie przy obliczaniu wysokości hipotetycznej emerytury netto pozwanego, że z treści informacji ZUS z dnia 23 września 2013 r. oraz z dnia 30 października 2013 r. wynikają wysokości wypłaconych byłym pracownikom emerytur, a nie wysokości emerytur netto, czyli emerytur po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy – podczas gdy wysokość wypłaconej emerytury może różnić się od emerytury netto, albowiem wypłacona emerytura może stanowić różnicę emerytury netto, składek zdrowotnych oraz potrąceń, o których mowa w art. 103 i art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS;

b) nieuwzględnienie wniosku dowodowego pozwanego zawartego w pkt II pisma pozwanego z dnia 2 września 2013 r., jak również w piśmie pozwanego z dnia 16 października 2013 r., który zmierzał do ustalenia wysokości hipotetycznej emerytury netto pozwanego przy uwzględnieniu emerytur byłych porównywalnych pracowników strony powodowej, a natomiast oparcie swoich ustaleń w tym zakresie wyłącznie o wysokość emerytur byłych pracowników wskazanych przez stronę powodową – podczas gdy wyżej wskazany wniosek dowodowy był uzasadniony dla ustalenia wysokości należnej pozwanemu renty wyrównawczej, jeżeli uwzględnić przede wszystkim:

- niekonsekwentne stanowisko strony powodowej w tym zakresie;

- okoliczności, że w związku z zaniechaniem świadczenia pracy przez pozwanego już w 1995 r. nie ma możliwości precyzyjnego wskazania najbardziej porównywalnych do pozwanego byłych pracowników strony powodowej;

- zgonem J. I. oraz zawieszeniem wypłaty emerytury B. Ł.;

- wskazaniem przez stronę powodową byłego pracownika S. K., którego wysokość wypłacanej emerytury jest niższa niż o ponad 700,00 zł od innych emerytów;

c) nieuwzględnienie wniosku pozwanego zawartego w pkt IV ppkt 3 odpowiedzi na pozew oraz w pkt I pisma pozwanego z dnia 2 września 2013 r., zmierzającego do przesłuchania świadka S. K. (1), która ze strony powodowej prowadziła rozmowy z pozwanym odnośnie treści ugody z dnia 5 lipca 1995 r., a której dane adresowe muszą być w posiadaniu strony powodowej – podczas, gdy zeznania tego świadka, w świetle m.in. zeznań pozwanego oraz świadka K. K. mają istotne znaczenie dla poczynienia ustaleń w zakresie sposobu obliczania renty wyrównawczej po osiągnięciu przez pozwanego hipotetycznych uprawnień emerytalnych;

d) uwzględnienie przy obliczaniu hipotetycznej emerytury górniczej pozwanego emerytury wypłacanej S. K., która jest niższa od innych porównywanych przez Sąd pierwszej Instancji emerytur byłych pracowników strony powodowej aż o ponad 700,00 zł;

e) przyjęcie, że wskazany w ugodzie z dnia 5 lipca 1995 r. sposób wyliczania wysokości renty adekwatny był do momentu, w którym ugoda była zawierana – podczas gdy nie sposób zgodzić się z takim twierdzeniem zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zważywszy chociażby na treść wyżej wskazanej ugody.

Wskazując na powyższe, A. D. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie. W uzasadnieniu wskazała, że zarzuty podniesione w apelacji są bezpodstawne i nieuzasadnione, gdyż Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa procesowego ani materialnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna jedynie w części.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Rejonowy wyprowadził ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego słuszny wniosek, że z chwilą nabycia przez A. D. hipotetycznego prawa do emerytury nastąpiła istotna zmiana stosunków uzasadniająca ingerencję sądu w treść ugody zawartej pomiędzy stronami na podstawie art. 907 § 2 k.c. Uwagę zwraca, iż do zawarcia ugody w przedmiocie renty wyrównawczej doszło w okresie aktywności zawodowej pozwanego. Czynność tej towarzyszyło zatem hipotetyczne założenie, że do czasu nabycia prawa do emerytury pozwany pozostawałby w stosunku pracy. Przy ustalaniu wysokości renty uzupełniającej strona powodowa prawidłowo zatem uwzględniła wynagrodzenia osiągnane przez trzech porównywalnych pracowników spółki, celem ustalenia najbardziej prawdopodobnej wysokości świadczenia, jakie otrzymywałby A. D., gdyby nie uległ wypadkowi przy pracy. W ocenie Sądu Odwoławczego brak natomiast jakichkolwiek podstaw, aby metoda wyliczania wysokości renty wynikająca z zawartej w dniu 5 lipca 1995 r. ugody znalazła zastosowanie również po dacie nabycia przez pozwanego prawa do hipotetycznego emerytury. Jak wynikało bowiem z zeznań C. S. oraz K. K., renta wyrównawcza wypłacana przez pracodawcę miała rekompensować różnicę pomiędzy wysokością świadczenia wypłacanego pracownikowi z ubezpieczenia społecznego a wysokością wynagrodzenia, jakie pracownik ten uzyskiwałby, gdyby nie uległ wypadkowi przy pracy. Analogicznie więc, wysokość renty uzupełniającej po osiągnięciu wieku emerytalnego powinna stanowić różnicę pomiędzy emeryturą, jaką pozwany uzyskałby po przepracowaniu wymaganego okresu, a rentą wypadkową z ubezpieczenia społecznego. Nie bez przyczyny zatem w § 2 ugody z dnia 5 lipca 1995 r. wskazano datę nabycia przez A. D. prawa do emerytury, która w ocenie Sądu Odwoławczego wyznaczała granice aktualności sposobu ustalenia wysokości renty uzupełniającej przyjętego wówczas przez strony. Inaczej bezprzedmiotowe byłoby wskazywania przez strony w ugodzie daty nabycia przez pozwanego prawa do emerytury. Próba forsowania odmiennego poglądu nie jest uzasadniona tym bardziej, że z okoliczności faktycznych sprawy nie wynikało, aby strona powodowa zrzekła się możliwości modyfikacji wysokości wypłacanej pozwanemu renty po uzyskaniu przez niego hipotetycznych uprawnień emerytalnych. Z tego też względu zarzut apelacji dotyczący oceny dopuszczalności zrzeczenia się możliwości zmiany wysokości renty wyrównawczej w kontekście art. 907 § 2 k.c. jest bezprzedmiotowy.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił również datę, od której od której należało obniżyć rentę wyrównawczą należną pozwanemu. Jakkolwiek bowiem wyrok wydany na podstawie art. 907 § 2 k.c. ma charakter konstytutywny, to jednak zdaniem Sądu Odwoławczego zmiana wysokości przedmiotowego świadczenia dopuszczalna jest za okres od chwili zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. (przy uwzględnieniu okresów przedawnienia – por. wyrok SN z 7 lutego 2012 r., I PK 105/11), a w niniejszej sprawie co najmniej od dnia wytoczenia powództwa, tj. od dnia 24 maja 2013 r. Skoro jednak sąd nie jest władny orzekać ponad żądanie pozwu, to rentę wyrównawczą należną A. D. należało obniżyć od dnia 1 czerwca 2013 r.

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut pozwanego dotyczący niewykazania aktywności dowodowej powodowej spółki w zakresie niezbędnym do ustalenia wysokości hipotetycznej emerytury. Na tę okoliczność pracodawca zawnioskował bowiem dowody z dokumentów, w których wymieniono pracowników, którzy podobnie jak pozwany przeszli na emeryturę w 2008 r., mają porównywalne kwalifikacje i staż pracy do hipotetycznego stażu pracy pozwanego i byli wynagradzani według najwyższych kategorii zaszeregowania robót. Jakkolwiek z treści informacji ZUS z dnia 23 września 2013 r. oraz z dnia 30 października 2013 r. nie wynikało wprost, czy wysokość emerytur wypłacanych na rzecz pracowników w niej wymienionych podana została w kwocie netto (po potrąceniu jedynie zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne), to jednak zestawienie powyższych dokumentów z treścią

zaświadczeń ZUS załączonych do akt sprawy IVP 113/13 (k. 31- 33 tej sprawy) pozwalała na ustalenie, że kwoty wskazane w tych pismach to emerytury netto, tj. po potrąceniu podatku i składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Odnosząc się do wniosku pozwanego zawartego w odpowiedzi na pozew oraz piśmie procesowym z dnia 2 września 2013 r. o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka S. K. (1) należało wskazać, iż bezspornym w sprawie było, iż w czasie podpisywania z pozwanym ugody w przedmiocie renty wyrównawczej dyrektorem do spraw pracowniczych była C. S. i to ona właśnie uprawniona była w imieniu pracodawcy do podpisania ugody. Jakkolwiek zatem S. K. (1) mogła być obecna przy zawarciu ugody z pozwanym, to pracownica ta nie była uprawniona do reprezentowania pracodawcy w tym zakresie. Z uwagi na powyższe, dowód z przesłuchania świadka S. K. (1) był nieprzydatny do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i jako taki podlegał oddaleniu. Jedynie na marginesie należy wskazać, iż przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wskazanego świadka mogłoby być uzasadnione w przypadku powoływania się przez A. D. na błąd co do treści ugody (jako wady oświadczenia woli) wywołany przez tę osobę, którego to zarzutu pozwany jednak nie podnosił.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut dotyczący dopuszczenia zawnioskowanych przez stronę powodową dowodów z zeznań świadków C. S. oraz K. K.. Jak wynika z art. 217 § 2 k.p.c., sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Uwagę zwraca, iż wniosek o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków na okoliczność obowiązujących w spółce oraz ustalonych między stronami w ugodzie zasad wypłacania renty wyrównawczej został złożony w reakcji na zobowiązanie pełnomocnika strony powodowej do wskazania danych osobowych świadka S. K. (1) celem jej przesłuchania. Z uwagi na naturalny bieg procesu nie sposób zatem zarzucić stronie powodowej, że powinna była powołać wskazane dowody wcześniej. Tym bardziej, że w czasie złożenia przedmiotowych wniosków postępowanie dowodowe nie znajdowało się w zaawansowanym stadium (nie było zagrożenia wystąpienia zwłoki w rozpoznaniu sprawy).

Naruszenia prawa procesowego Sąd I instancji nie dopuścił się również oddalając wniosek pozwanego o zwrócenie się do organu rentowego celem uzyskania informacji o wysokości emerytury przysługujących pracownikom wymienionym w piśmie procesowym z dnia 2 września 2013 r. oraz z dnia 16 października 2013 r. w trzech miesiącach poprzedzających udzielenie informacji. W niniejszej sprawie nie zachodziła konieczność uwzględniania wysokości emerytur pobieranych przez wszystkich byłych pracowników strony powodowej, którzy przeszli na emeryturę w 2008 r. Jak wskazywano bowiem powyżej, przy ustalaniu wysokości hipotetycznej emerytury A. D. strona powodowa uwzględniła wysokości emerytur pobieranych przez pracowników z porównywalnym stażem pracy do pozwanego, wynagradzanych według XIII i XIV kategorii zaszerogowania robót, a zatem najwyższych kategorii, od których to zależy wysokość wynagrodzenia górnika.

Sąd uznał natomiast za uzasadniony zarzut pozwanego sprowadzający się do tego, iż przy ustalaniu wysokości renty uzupełniającej należało pominąć uwzględnioną przez Sąd I instancji wysokość emerytury wypłacanej na rzecz S. K.. Jakkolwiek bowiem wysokość emerytury ustalana w odniesieniu do A. D. miała charakter hipotetyczny, to jednocześnie jej wymiar powinien być jak najbardziej realny. Skoro zatem wysokość emerytury wypłacanej na rzecz S. K. w sposób istotny odbiegała od emerytur T. M., R. I. oraz Z. W., to uwzględnienie jej do ustalenia wysokości renty wyrównawczej niweczyło powyższy cel.

Podkreślenia wymaga również, że jakkolwiek pozwany prawidłowo zarzucił, że wyrok wydany w wyniku uwzględnienia powództwa strony powodowej o obniżenie wysokości renty nie jest wyrokiem ustalającym, to jednak powyższa okoliczność nie implikuje oddalenia powództwa w niniejszej sprawie. Strona powodowa wywodziła bowiem swe roszczenia z treści art. 907 § 2 k.c. i na tej podstawie Sąd Rejonowy dokonał ingerencji w treść ugody pozasądowej zawartej w dniu 5 lipca 1995 r. Wskazać należy jednak, iż wyrok ustalający nie stanowi tytułu egzekucyjnego, bowiem nie określa świadczenia, a jedynie ustala, że dany stosunek prawny między stronami istnieje.

Powyższe okoliczności zadecydowały o tym, że Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył rentę wyrównawczą dotychczas wypłacaną A. D. przez stronę powodową i zasądził od Przedsiębiorstwa (...) w L. na rzecz pozwanego poczynając od 1 czerwca 2013 r. kwotę 857,00 zł (wynikającą z porównania emerytury T. M. – 2983 zł, R. I. – 2814 zł oraz Z. W. – 2708 zł tj. łącznie 8505 zł /3= 2835 zł. z wysokością renty pozwanego z ubezpieczenia społecznego – 1978 zł) miesięcznie płatną do dziesiątego dnia każdego kolejnego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności poszczególnych rat, zaś dalej idącą apelację oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Odwoławczy oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c., art. 100 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa pomocy prawnej udzielonej z urzędu, natomiast o kosztach sądowych - na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy oparł na treści art. 100 k.p.